

TEMATY

ROZPRAWKI:

1. Negacja, odrzucenie, kontestacja – na podstawie wybranych utworów dawnych i współczesnych omów przykłady takich postaw oraz sposoby ich literackiej reprezentacji.
2. Co „mówi” wiatr? Przyroda jako rezoner i świadek historii.
3. Autor utworów *science-fiction* – popularyzator wiedzy czy wizjoner? Omów tę kwestię, odwołując się do twórczości Stanisława Lema i innych pisarzy. Zwróć uwagę na eksplorowane tematy i wątki fabularne oraz na specyfikę językową utworów.

4.

„Nie dbają moje papiery
O przeważne bohaterzy (...)
Ale śmiechy, ale żarty
Zwykły zbierać moje karty”
(Jan Kochanowski, *Na swoje książki*)

„I śmiech niekiedy może być nauką,
kiedy się z przywar, nie z osób natrząsa”
(Ignacy Krasicki, *Monachomachia*)

„Z pewnością śmiech jest ważny, o ile przekonuje nas, że
rzeczywistość, skoro jest mało poważna, jest też mało groźna”
(Leszek Kołakowski, *O śmiechu*)

Rozrywka, pouczenie, refleksja, terapia, poruszenie sumień... Na wybranych przykładach rozważ zagadnienie śmiechu w literaturze – form, jakie przyjmuje i funkcji, jakie pełni.

INTERPRETACJE:

1. Zinterpretuj wiersz Adama Naruszewicza *Podziękowanie za zegarek wzięty z rąk J[ego] K[rólewskiej] M[oś]ci*. Zwróć uwagę na relację między motywem zobiektywizowanego pomiaru czasu i ludzkim odczuciem upływu czasu. Przywołaj inne znane Ci wiersze na ten temat, powstałe między XVI a XIX wiekiem.
2. Zinterpretuj wiersz Bolesława Leśmiana *Poeta*, zwracając uwagę na obraz twórcy i zbieżność rysów wyobraźni poety przedstawionego w wierszu z praktyką poetyką samego Leśmiana.
3. Zinterpretuj wiersz Teresy Ferenc *Psalm z lampą*. W interpretacji wykorzystaj znane Ci nawiązania do tradycji psalmicznej w poezji dawnej i współczesnej.
4. Zinterpretuj wiersz Ewy Lipskiej *Oczko w głowie* (z tomu *Miłość w trybie awaryjnym*) jako przykład gry z językiem i tradycją poezji erotycznej.
5. Sposoby obcowania z arcydziełem – odnieś się do tego doświadczenia odbiorcy literatury, analizując wiersz Piotra Matywieckiego *Inwokacja*. Czy znasz inne zapisy obcowania z utworami Mickiewicza przedstawione w polskiej literaturze?

TEATR:

1. Żywotność teatru poetyckiego. Czy dzisiaj formuła teatru poetyckiego jest żywa czy też jest reliktem przeszłości? Omów tę kwestię na wybranych przykładach.
2. Czy i jak współczesny teatr czyta przeszłość? Omów tę kwestię na wybranych przykładach.
3. Teatr w poszukiwaniu materiału literackiego. Spróbuj ocenić współczesne poszukiwania w tym zakresie i zaprezentuj własne propozycje.

UTWORY DO INTERPRETACJI:

Adam Naruszewicz (1733–1796)

PODZIĘKOWANIE
za zegarek wzięty z rąk J[ego] K[rólewskiej] M[oś]ci

Królu łaskawy, cóż za podarek
odnoszę z pańskiej szczodroty?
Widzę-ć ja dobrze, iż to zegarek
kształtnie zrobiony i złoty.

5 Lecz mi on mocą czasy ukrytą
rączymi króci sprężyny,
bo gdy w nim widzę twarz twą wrytą,
prędzej mi biegną godziny.

10 Nieufny, nuż mię wyrazem cichem,
błądząc po liczbach, zawodzi.
W serce go popchnę złocistym sztychem,
lecz on tak mówi, jak chodzi.

15 Już, widzę, składać nie na zegara
wadę ten pośpiech należy:
czasu jest serce pewniejsza miara –
z dobrym panem i on bieży.

(A. Naruszewicz, *Poezje zebrane*, t. II, oprac. B. Wolska, Warszawa 2009,
seria „Biblioteka Pisarzy Polskiego Oświecenia”, tom 9, pierwodruk: 1774)

Poeta

- Zaroilo się w sadach od tęcz i zawieruch –
Z drogi! – Idzie poeta – niebieski wycieruch.
Zbój obłoczny, co z światem jest – wspan i na noże!
Bacność! – Nic się przed takim uchronić nie może!
Słońce – w cebrze, dal – w szybie, świt – w studni, a zwłaszcza
Wszelkie dziwy zza jarów – prawem snu przywłaszcza.
Rad Boga między żuki wmodlić – do zielnika,
Gdzie się z listem miłosnym sam jelonek styka!...
Świetniejąc łachmanami – tym żwawszy, im golszy –
10 Nie bez wróżb się uśmiecha do grabu i olszy –
I widziano w dzień biały tego obłąkańca,
Jak wierzbę sponad rzeki porywał do tańca!
A tak zgubnie porywać, mimo drwin i zniewag –
Zdoła tylko z otchłanią przysiężony śpiewak.
Żona jego, żegnając swój los znakiem krzyża,
Na palcach – pełna lęku do niego się zbliża.
Stoi... Nie śmie przeszkadzać... On słowa nawleka
Na sznur rytmu, a ona płochliwie narzeka:
„Giniemy... Córki nasze – w nędzy i rozpaczy...
20 A wiadomo, że jutro nie będzie inaczej...
Wleciesz nas w nieokreślność... Spójrz – my tu pod płotem
Mrzemy z głodu bez jutra, a ty nie wiesz o tem!” –
Wie i wiedział zawczasu!... I ze łzami w gardle
Wiersz układa pokutnie – złociście – umarle –
Za pan brat ze zmorami... Treść, gdy w rytm się stacza,
Póty w nim się kołysze, aż się przeinacza.
Chętnie łowi treść, w której łyż prawdziwe płoną –
Ale kocha naprawdę tę – przeinaczoną...
I z zachłanną radością mąci mu się głowa,
30 Gdy ujmie niepochwytność w dwa przyległe słowa!
A słowa się po niebie włóczą i łajdaczą
I udają, że znaczą coś więcej, niż znaczą!...
- I po tym samym niebie – z tamtej ułud strony –
Znawca słowa – Bóg płynie – w poetę wpatrzony.
Widzi jego niezdolność do zarobkowania
I to, że się za snami tak pilnie ugania!
Stwierdza z zgrozą, że w chacie – nędza i zagłada –
A on w szale występny wiersz śpiewny układa!
I Bóg, wsparty wędrownie o srebrzystą krawędź
40 Obłoku, co się wzburzył skrzydłami, jak łabędź –
Z łabędzia – do poety, zbłąkanego we śnie –
Uśmiecha się i pięścią grozi jednocześnie!

(B. Leśmian, *Dziela wszystkie. Tom 1. Poezje zebrane*, oprac. J. Trznadel, Warszawa 2020)

Teresa Ferenc (ur. 1934)

Psalm z lampą

Zapaliła się znowu matka nad modrzewiem
Ojciec czyta psalm
Czego chcesz od nas Panie
Płacze wewnątrz domu śpiewem
Plamy łez rozcierają się słodko
w przeciągły rytm wiersza

Siedzę jak wtedy przy oknie
z gorącą lutnią serca
Padają na mnie cienie sosen
pada martwy jesień
Wschodzi modrzew W jego koronie
gram odwieczną pieśń ojca
pierwszą lampę – matkę
Ich dar –
Boga chwałę

(T. Ferenc, *Wiersze. Wybór*, wybór i wstęp M. Łukaszuk,
Warszawa 2017)

Ewa Lipska (ur. 1945)

Oczko w głowie

Ta miłość
była oczkiem w głowie
neuronowych sieci.

Zaręczynowe miasto
na moim palcu
przeżyło trzęsienie ziemi.

W kuchennych huraganach
dyszała konfitura
z płatków róży.

Kręciłeś się koło mnie w kółko
jakbyśmy byli karuzelą.

Kiedy wyciekły
dane z naszych serc
skasowaliśmy pamięć
aby plany na przyszłość
zyskały na czasie.

(z tomu *Miłość w trybie awaryjnym*, Warszawa 2019)

Piotr Matywiecki (ur. 1943)

Inwokacja

Grozili, prosili: naucz się wiersza,
bo to ćwiczy mózg,
przyda ci się w przyszłości dobra pamięć!
A ja ze wszystkich sił nie chciałem,
choć, owszem, mi się podobało:

*...do tych łąk zielonych,
Szeroko nad błękitnym Niemnem rozciągnionych
Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem...*

I nie zapamiętałem. Chłopięcy upór
był wytrwały, jak te linijki:

*...do tych łąk zielonych,
Szeroko nad błękitnym Niemnem rozciągnionych
Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem...*

I dlatego teraz biorę
ze swobodnej przestrzeni, z moją pamięcią
nie zmieszane, nie uszargane we mnie:

*Tymczasem przenoś moją duszę utęsknioną
Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych...*

Panno Święta,
nic nie pamiętam,
nie pamiętaj o mnie,

tylko przenoś...

(z tomu *Którędy na zawsze*, Kraków 2015)